

Połączenie technologii z naturą. Robi wrażenie!

W kampusie Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Kielnarowej powstało Centrum Edukacji Międzynarodowej z aulą na 300 osób, 15 laboratoriami wyposażonymi w najnowocześniejsze urządzenia i tarasem z widokiem na przepiękne Pogórze Dynowskie. Wczoraj oficjalnie zostało oddane do użytku

AGATA KULCZYCKA

CEM to inwestycja finansowana - jako jedyna spośród projektów niepublicznych uczelni - ze środków programu „Rozwój Polski Wschodniej”. Budynek o powierzchni 5 tys. m kw. jest położony na wzgórzu w kampusie w Kielnarowej, skąd rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na Pogórze Dynowskie. Inwestycja pochłonęła blisko 30 mln zł. Lucjan Hajder, dyrektor ds. informatyki WSIiZ, wspominał wczoraj, że inspiracją dla tworzenia w tym miejscu kampusu była przed laty wizyta w pięknie położonym Uniwersytecie George Mason pod Waszyngtonem. - To, co łączy oba obiekty, to połączenie technologii z naturą. Mam nadzieję, że dzięki inwestycji w zaawansowane technologie informatyczne staną się one bardziej popularne w regionie, a studenci będą je wprowadzać w firmach, w których będą pracowali - mówił Hajder, podkreślając, że rozwiązania, które zostały zakupione do CEM, to topowe technologie - najnowocześniejsze obecnie na rynku, proponowane przez takie firmy jak Hewlett Packard, Cisco oraz Microsoft.

Prof. Tadeusz Pomianek, rektor WSIiZ, przypomniał, że uczelnia w tym roku obchodzi 15. rocznicę powstania. - Od początku postawiliśmy na IT. Wprowadziliśmy indeksy i legitymacje elektroniczne, a nasza spółka zależna sprzedaje system zarządzania uczelnią, który niebawem będziemy instalować na AGH. Ta inwestycja to kolejny etap postępu technologicznego - mówił rektor Pomianek.

Sercem kampusu jest serwerownia. Do szafy, w której mieści się

PATRYK OGORZALEK



W laboratorium finansowym jest sprzęt tej samej firmy, która wyposażała Giełdę Papierów Wartościowych i studia TVN

główny serwer, podciągnięto blisko tysiąc kabli, a w pracowniach komputerowych tradycyjnych komputerów nie ma - są monitory i klawiatury, a całą pracę wykonuje serwer. - Dzięki temu dostęp do swoich zasobów student ma z każdego miejsca na świecie - wyjaśniali informatycy WSIiZ.

Drugie piętro uczelni zajęte jest przez sale dydaktyczne i wykładowe. W beżowo-czerwonej auli jest 300 miejsc i zawieszona na tylnej ścianie „centrum dowodzenia”, w którym może być prowadzone np. symultaniczne tłumaczenie.

Na prezentację „topowych technologii” uczelnia zaprosiła gości do laboratoriów. Zaczęło się od lekkiego kalibru: laboratorium wyposażo-

nego w sprzęt do obróbki graficznej. Każde stanowisko to sporych rozmiarów monitor, klawiatura i tablet.

Wrażenie robi laboratorium finansowe, symulujące pracę Giełdy Papierów Wartościowych. - To jedyne takie laboratorium w środkowo-wschodniej Europie - przekonuje Urszula Pasieczna, rzeczniczka WSIiZ. Na ścianach laboratorium wisi tablica interaktywna, video wall - specjalny wyświetlacz podzielony na sześć sekcji, z których każda może pokazywać inną informację finansową - oraz duży telewizor wyświetlający informacje biznesowe. - Z punktu widzenia zajęć ma to kluczowe znaczenie, bo pozwala studentom obserwować reakcje rynku na newsy

biznesowe - mówi dr Andrzej Cwynar, dyrektor Instytutu Badań i Analiz Finansowych WSIiZ. Stanowiska pracy zostały tak ustawione, by można było na nich symulować pracę analityka giełdowego, brokera czy maklera. Na każdym są podwójne monitory LCD i terminale z platformami transakcyjnymi, na których można ćwiczyć zakładanie rachunku bankowego i prowadzenie inwestycji. - Specjalne oprogramowanie trenerskie wykonane na nasze zamówienie to nie jest rozwiązanie standardowe, dostępne dla wszystkich na rynku. Pozwała ono nauczycielowi na wygodne zarządzanie treścią, która się wyświetla, a studenci, ćwicząc podejmowanie decyzji, ich skutki widzą natychmiast - wyjaśnia.

Równie duże wrażenie robi wyposażenie laboratorium wirtualnych rzeczywistości. Jest tam pierwsza na polskiej uczelni jaskinia 3D wyposażona w cztery potężne ekrany. Po założeniu specjalnych rękawic i okularów użytkownik widzi trójwymiarowy obraz generowany przez komputery, który tworzy wirtualną rzeczywistość w jaskini. Na ekranach wyświetlany jest dowolny obraz, np. góry, morze, las albo jakieś pomieszczenie. Użytkownik może chodzić po wirtualnym świecie, słuchać dźwięków. Dzięki specjalnym rękawicom może nawet dotykać wirtualnych przedmiotów i przenosić je z miejsca na miejsce. ●

Więcej zdjęć na S. 5

ZDJĘCIA I WIDEO Z OTWARCIA CEM
OGLĄDAJ NA NA RZESZOW.GAZETA.PL